

(1273)

Nro.

160.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 11go Pazdziernika 1794.

Gazety CLIII.

FRANCYA.

Po kilku godzinach, gdy skończył *Merlin* swą mowę dnia 10. podali Jakobini pełny uszanowania Adres, prosząc, aby iak nayszybciej pomoc była dana prześladowanym Patryotom. Ten adres był mile przyjęty. A tym sposobem odwrócili Jakobini szturm przypuszczony na się. Może iednak w krotce, a zapóźno ułagodzenia swego Konwencya żałować będzie.

Z 7

Z Pa-

Z Paryża dnia 12 Września.

Posłowie *Genewski*, i *Amerykański*, przyśłali swe chorągwie, dla zawieszenia ich w sali Konwencyi razem z chorągwią *Rzplitey*.

Kapitan *Amerykański Barney* był iey wręczycielem, który w czasie wojny *Amerykańskiej* przeciw *Anglikom* mocno się był wślawił. Prezydent dał mu pocałowanie, i odesłano go do *Deputacyi ocalenia*, aby był przyięty na służbę wojskową *Rzplitey*.

O wyspie *Gauadelupie* nadeszła wiadomość, że *Anglicy* nowy znowu przedsięwzięli byli attak przeciw *Point a Pitre*, a naybardziej przeciw fortecy *Epee*, byli iednak znowu odparci przez potyczkę, która trwała od 3 godziny z rana, aż do 9 wieczor. Nieprzyjaciel stracił 900 ludzi, i kilka okrętów iego było zatopionych. Strata *Francuzów* była tylko 300. ranionych, i zabitych, a gdy *Anglicy* wsiadłszy na okręty opuścili wyspę ta się *Francyi* dostała. Konwencya na to wielką okazała radość, i dekretowała: że wojska na tey wyspie dobrze się u oyczyzny zastrużyły.

Skryte zaboystwo *Tbaliena* daie powód wielom do mówienia. Publiczność nymu-

uymuie się bardzo za tym mężem, który się pierwszy na *Robespierra* targnął, każdy prawie pochwała *Merlina*, a powitaie na *Jakobinów*. Wyszła nowa *Broszura* pod tytułem *Le front de Robespierre*, ktôrey Autor nastaiie na *Jakobinóm*, a między innymi mówi: „Nie iestem wolny ieśli nie mogę mōwić. że to towarzysztwo iest szkodliwém, że iest przyczyną wszelkiego nieszczęścia, że z niego wszyscy sprzyiężeńcy wyszli, że to posłało dnia 27 Lipca deputacyę do buntowniczey rady gminney, ktôra wspierała *Robespierra*, Konwencyę zniszczyć, a wojnę domową wzniecié chciała. To to Towarzystwo chce trzymać ster Rządu razem z Konwencyą, które się mieszczą do prawodawstwa &c. „ Na koniec wnosi Autor, *aby drzwi do sali Jakobiów były zamurowane.*

Z Paryża dnia 14 Września.

Wczoray skończyła się inkwizycya z obywatelami 94 z *Nantes* dziś będą sądzeni, i podług wszystkich okoliczności pomyslny na nich wypadnie wyrok. Było ich 132, którzy dnia 27 Listopada r. p. z domu de *l'Eperonnerie* z *Nantes* wyiechali.

iechali. Owe uciski niewypowiedziane były i dolegliwości, których musieli doświadczyć. Przed ich wyjazdem oznajmiono im, iż ktoby się z nich acz na jeden krok oddalił, miał bydz rozstrzelany. W *Oudon* musieli w wilgotnym Kościele na łomie leżeć w *Ancenis* wycierpieli nieznośne obelgi, w *Varades* zamknięci byli w *Kościele* na wilgotney śłomie, w *Angers* zaprowadzeni byli do Seminarium, gdzie im powiedziano, że arefztowani, którzy przed nimi byli *transportowani* i tam umieszczeni, częścią rozstrzelani, częścią wytopieni zostali, sądzili więc już, że tenże sam los ma i ich spotkać, gdy 200 ludzi przyszedłszy powiązanych ich zaprowadzili do więzienia w *Angers* tam trzymam ich przez dni 19 i 35 z nich umarło.

Dnia 2 Grudnia r. p. do Nantes nazad a dnia 5 Stycznia do *Paryża* przywiezieni zostali. Członki Trybunału rewolucyinego w *Nantes*, które były źródłem tych wszystkich ucisków, są same w arefście w *Conciergerie*, i słuchają ich, jak świadków w tym procesie. Lud *Paryżski* zbiega się na inkwizycye owe, i wzdryga się słysząc o okrucieństwach, przez bywłe rewolucyine Trybunały
wszę-

wszędzie z krzywdą ludzkości popelnionych.

Członek ieden Rewolucyinego Trybunału w *Nantes* musiał opowiadać przed sądem zatopienie 90. Xięży w rzece *Ligerze*. „ Ile mówił pamiętam w Listopadzie dni śrzednich sto kilka więźniów na okręcie wyprowadzono na rzekę , po dwóch ich powiązano , okręt zaś ten był tak sporządzony , iż mógł się na dwoie rozeyść , około niego były łodzie małe , na które ci się udali , którzy prowadzili niewolników , i z których ową fugę okrętu , którą był do kupy zbity , oderwali. Tak tedy 119 osób w ten czas zatopiono. Komisarz *Galon* zapewnia , że Trybunał rewolucyiny w *Nantes* za związek z Royalistami 800 osób zatopić , a 1,000 rozstrzelać kazał , więcey zaś jeszcze guillotynowano.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 9 Września.

Wczoray przybył Kuryer od Lorda *Windham* , za którego przybyciem odprawiona była rada Gabinetowa. Twierdzą , iż deliberowano na niey o subsydyach,

ach, któreby Cesarzowi Jmci dla 100,000 woyska oznaczonego na służbę. W *Britannii* wypłacone bydź miały, i o środkach zebrania tychże, iak nayprędzey.

Zaraz po skończoney owey radzie rozgłoszono, że zaraz ma bydź zwołany Parlament, dla postawienia Króla w stanie uskutecznienia zaszley między nim, a Cesarzem Jmcią umowy.

Admiral *Machride*, odebrał ordynans z swą eskadrą krążenia koło brzegów *l'Orient*. Poruszenia Royalistów w *Vendee* znowu się widzieć daią, i zwierdzą, że ich ztąd mocno sukursować będą, i że Graf *Artois* przedsięwzmie wyładowanie na brzegach *Francuzkich*.

Między *Dover* i *Sonthampton* na krzegach stoi kilkanaście obozow, a procz tego w *Portsmouth* woyska w Barakach konfystuią dla utrzzmania w bezpieczeństwie granic, w przypadku przedsięwzięcia *Francuzów* względem wylądowania.

HISZPANIA.

Z *Barcellona* dnia 27 *Sierpnia*.

Francuzi nie uczynili żadnych progressów dalszych, ponieważ mieszkańcy się

się im oparli, dla tego zdieli moft także Francuzi przy *Tolofie*.

Rząd przedsięwziął wszystkie ſrzodki do obronienia Kraiu.

Ponieważ Królewskie gwardye na fukkurs armii w *Biscay* pomaſzerowały, dla tego niezyskuie warty z *Semili*, i *Grenady* do *Madrytu*, ſą przywołane, dla ſtrzeżenia oſób Królewskich. I tu werbowano mieyskich żołnierzy, których każda ćwierć, i każde przedmieſcie po 200 ludzi przyſtawić n.

WŁOCHY.

Piſzą z *Genuy*, że Francuzi naywiękſze czynią przygotowania do kontynuowania kampanii w *Piemoncie*. Do *Antibes* przybył wielki transport artylleryi, który nayſpieszniej do armii dąży. Ze wszystkich ſtron podobnież widać transport amunicyi, żywności, artylleryi &c. i niedawno do *Loano* 18 ſztuk armat poſtano.

Dwór *Angielski* wyraźnie kazał oznaymić Rzeczypoſpolitey *Genueſkiey*,
ze

że blokada portu *Genueńskiego* ustała. Depesze o tém nadeszły, czytano w radzie mniejszey dnia 1 Września.

W *Turyinie* względem zdarzeń wojennych do dnia 6 Września nic ważnego wiadomo nie było.

Francuzi wszędzie utrzymywali się spokojnie przy swych stanowiskach. Przy *Limone* i na górach koło *Tendy* mają dosyć wielki oboz, miała jednak część ich woyska w głąb *Francyi* udać się, i inne adebrać oznaczenie.

Inne korpus wzmocniło stanowiska przy *Riviera di Genova*, a w *Gareffio*, *Ormei* znaczne zostają korpusy.

Wzmocnili się także *Francuzi* w *Onegliy* i przy *Loano* dla oparcia się wszelkim natarczywościom. Co za zamiary dalsze mają jeszcze wiadomo nie jest, z naszej strony gotują się także wszędzie, do dnia nieprzyjacielowi odporu